

Postanowienie z dnia 6 lutego 2006 r.

III SPP 163/05

Żądanie zasądzenia od Skarbu Państwa stosownej sumy pieniężnej w związku ze stwierdzoną przewlekłością postępowania sądowego jest nieuzasadnione, jeżeli skarżący nie wykazał, że doznał krzywdy polegającej na negatywnych przeżyciach psychicznych i moralnych spowodowanych tą przewlekłością.

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Małgorzata Wrębiakowska-Marzec, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 lutego 2006 r. skargi Tadeusza W. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Krakowie [...]

s t w i e r d z i ł przewlekłość tego postępowania.

U z a s a d n i e n i e

Tadeusz W. wniósł przez swego pełnomocnika skargę na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Krakowie [...], domagając się stwierdzenia przewlekłości postępowania, wyznaczenia terminu rozprawy w ciągu 3 tygodni, zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 10.000 zł oraz zasądzenia od Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi podano, iż postępowanie dotknięte - zdaniem skarżącego - przewlekłością zostało zainicjowane wniesieniem przez niego w dniu 21 marca 2005 r. apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 stycznia 2005 r. Sąd Apelacyjny otrzymał akta sprawy w dniu 11 kwietnia 2005 r. W okresie od daty wniesienia apelacji w dniu 21 marca 2005 r. do daty wniesienia skargi w dniu 7 grudnia 2005 r. Sąd Apelacyjny nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej.

Wniosek o zasądzenie na rzecz skarżącego kwoty w wysokości 10.000 zł uzasadniono tym, iż jest on pozbawiony środków do życia oraz stresem i poczuciem bezsilności spowodowanych brakiem rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga dotyczy przewlekłości w postępowaniu Sądu Apelacyjnego. Z treści art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843, dalej jako ustawa) wynika, iż Sąd Najwyższy jest właściwy do rozpoznania skargi dotyczącej przewlekłości postępowania przed sądem apelacyjnym. Zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy, w sprawach nieuregulowanych do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy. W świetle art. 397 § 2 k.p.c. do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym. Natomiast stosownie do art. 391 § 1 k.p.c., jeżeli nie ma szczególnych przepisów o postępowaniu przed sądem drugiej instancji, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Celem skargi na przewlekłość jest zlikwidowanie opieszałości sądu, przed którym sprawa zawisła, poprzez wymuszenie należytej sprawności sądu (postanowienie SN z dnia 17 listopada 2005 r., IV CSP 1/05) i nadanie sprawie odpowiedniego biegu (postanowienie SN z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05; postanowienie SN z 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05). Skarga na przewlekłość ma zapewnić szybką reakcję na trwającą zwłokę w czynnościach sądu (por. mającą moc zasady prawnej uchwałą siedmiu sędziów SN z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71). Wniesienie skargi na przewlekłość postępowania ma bowiem służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie (postanowienie SN z 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05; postanowienie SN z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP nr 17, poz. 277). Celem postępowania ze skargi na przewlekłość postępowania nie jest natomiast stwierdzenie faktu przewlekłości i ewentualne zasądzenie odpowiedniego odszkodowania (postanowienie SN z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05). Skarga ta stanowi bowiem doraźną interwencję przeciwdziałającą trwającej przewlekłości po-

stępowania (postanowienie SN z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05). Pośrednio potwierdza to wynikający z art. 5 ust. 1 ustawy wymóg wniesienia skargi na przewlekłość w toku postępowania w sprawie (postanowienie SN z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05). Po prawomocnym zakończeniu postępowania, którego dotyczy przewlekłość, kwestia zlikwidowania opieszałości sądu oraz spowodowania nadania sprawie właściwego biegu staje się bezprzedmiotowe (postanowienie SN z 17 listopada 2005 r., IV CSP 1/05).

W niniejszej sprawie skarga została wniesiona w toku postępowania apelacyjnego. Spełniony został zatem wstępny warunek merytorycznego rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Przedmiotowa skarga w zakresie, w jakim zarzuca przewlekłość w postępowaniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie jest zasadna. W sprawie wystąpiła bowiem prawie dziewięćmiesięczna przewlekłość postępowania (na datę wniesienia skargi), polegająca na niewyznaczeniu w rozsądnym czasie terminu rozprawy apelacyjnej. Analiza akt wskazuje, iż apelacja skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego została wniesiona w dniu 21 marca 2005 r. Od daty wniesienia apelacji do daty złożenia skargi na przewlekłość w dniu 7 grudnia 2005 r. Sąd Apelacyjny nie wyznaczył terminu rozprawy. Nie podjął również jakichkolwiek czynności procesowych usprawiedliwiających zwłokę w rozpatrzeniu sprawy.

Wskazany powyżej brak działań ze strony Sądu Apelacyjnego w Krakowie nie został usprawiedliwiony żadnymi okolicznościami. Mając powyższe na względzie przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym jest oczywista.

Jednocześnie Sąd Najwyższy nie uznał za uzasadnione przyznanie skarżącemu odpowiedniej sumy pieniężnej w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy. Zasądzenie od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej w związku ze stwierdzoną przewlekłością postępowania uzależnione jest bowiem od uznania przez sąd rozpoznający skargę, że zadośćuczynienie w tej formie stanowi *in concreto* spełnienie powinności dyktowanych ideą humanitaryzmu postępowania sądowego i będzie stanowić słuszną rekompensatę za krzywdzące swą nadmiernością negatywne doznania moralne i przeżycia psychiczne wnioskodawcy, wiarygodnie i przekonująco wykazane przez niego w treści skargi.

W skardze nie wskazano bowiem żadnych okoliczności uzasadniających w wiarygodny i przekonujący sposób, by skarżącemu wyrządzono w wyniku stwierdzonej przewlekłości Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwalifikowaną krzywdę pole-

gającą na negatywnych przeżyciach psychicznych i moralnych spowodowanych niepewnością co do mającego zapaść rozstrzygnięcia sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

=====